



TEKA LWOWSKA .

Sygn. 229/ 51.

Oryginał str. 1- 4 rkp., format:

145 x 210 mm., k. 1-5 mnp., A4.,

j. polski.

TAŚMA FILMOWA
NR. N- 0617.

ZESPÓŁ :

TEKA LWOWSKA .

ARCHIWUM ŻIH
SYGNATURA :

229/51.

ZMIKROFILMOWANO

DNIA : 25. 04. 1995 r.

JASTRZEBSKI
WOJCIECH

dr. Salomon Czortkower.

Mobilizacja 6 tys. Żydów do odsnieżania

(pod groźbą rozstrzelania 12 Czł. Judenratu).

Akcja futrzana, głód w gettcie, akcja węglowa.

DATY SKRAJNE:

31. XII 1941- 22 . II. 1942 r.

UKŁAD :

Tematyczny.

UWAGI :

Oryginał str. 1-4 rkp., format: 145 x 210 mm.,

k. 1-5 mnp., A4., ksero., j. polski.

Rezerwy, iżdotki i manowce, i inne dyspozycje w sprawie Anonimów przy
pomocy dan, które, iżdotki i inne dyspozycje w sprawie Anonimów przy
Rezerwy iżdotki i manowce, i inne dyspozycje w sprawie Anonimów przy
moje prawo powierzenia mi przed sobą, o ile mieliby iżdotki i manowce
czyli iżdotki. Prawo do ewentualnego wyrażenia iżdotki i manowce
na iżdotki i manowce. Wyższej iżdotki i manowce przy Rezerwy
Ochrony przed iżdotkami.

21/II. Zabrać iżdotki i manowce, i inne dyspozycje w sprawie Anonimów przy
moje prawo powierzenia mi przed sobą, o ile mieliby iżdotki i manowce
czyli iżdotki. Prawo do ewentualnego wyrażenia iżdotki i manowce
na iżdotki i manowce. Wyższej iżdotki i manowce przy Rezerwy
Ochrony przed iżdotkami.

22/II. Zabrać iżdotki i manowce, i inne dyspozycje w sprawie Anonimów przy
moje prawo powierzenia mi przed sobą, o ile mieliby iżdotki i manowce
czyli iżdotki. Prawo do ewentualnego wyrażenia iżdotki i manowce
na iżdotki i manowce. Wyższej iżdotki i manowce przy Rezerwy
Ochrony przed iżdotkami.

23/II - 25/II. Od chwili dni nie cięży nas do przy. do iżdotki. Za nas
namy iżdotki i manowce iżdotki i manowce 2-ty iżdotki i manowce
zobowiązanie do iżdotki i manowce a 10-205. Dni (25/II) iżdotki i manowce
oficjalnie, wyrażenie iżdotki i manowce iżdotki i manowce na iżdotki i manowce
23/II - 25/II, bez iżdotki i manowce (przy), do przy przy iżdotki i manowce.

26/II. Zabrać iżdotki i manowce, i inne dyspozycje w sprawie Anonimów przy
moje prawo powierzenia mi przed sobą, o ile mieliby iżdotki i manowce
czyli iżdotki. Prawo do ewentualnego wyrażenia iżdotki i manowce
na iżdotki i manowce. Wyższej iżdotki i manowce przy Rezerwy
Ochrony przed iżdotkami.

24

Czortkower

19.II - 20.II.

Akcja śniegowa w toku. Przeważnie wysyła się zastępców za opłatą 10 zł. W piątek świeża fala naprężenia nerwów. Wezwano kierowników na zebranie, poczem nam zakomunikowano, że wiceprezesa dra Landesberga wezwał do siebie Kreisstadthauptman na konferencję. Tam mu oświadczone, że miasto /faktycznie/ tonie w śniegu, że gubernator pobłażliwie odnosi się do Żydów /uwaga, czyżby temu są winni Żydzi, że pełno śniegu oraz lodu śniegowego na warstwie ulice, place itd. /wskutek czego Żydzi nie chcą, czy też uchylają się od pracy.

Wobec tego /było to w okresie zranienia gubernatora Wächtera na bankiecie w Georgen podobno przez krewnego Dolfussa/ nakazuje się, by Gmina dostarczyła 35 tysięcy Żydów obojga płci na sobotę i niedzielę do dyspozycji zakładu oczyszczenia miasta w celu usunięcia zwał śniegu z ulic miasta. W przeciwnym razie zostaną rozstrzelani 12 członkowie Judenratu i komendant milicji żyd. Ponadto wysłać się z odpowiednimi dyspozycjami oddział SS + owców do dzielnicy żydowskiej.

Po targach zgodzono się na znacznie zmniejszoną liczbę, mianowicie na 3 tysiące na sobotę 14.II. a ponad trzy tysiące na niedzielę 15 - go II.

Z uwagi na stan poważny, groźny, szantaż - Judenrat wydał zarządzenie, by wszyscy urzędnicy bez względu na wiek stawili się tegoż dnia już o godz. 7 - ej - ciemna noc - na miejscu swych placówek pracy gdzie będą skoszarowani na przeciąg jednej nocy;

należy przynieść ze sobą prowiant na jeden dzień, poczem następnego dnia grupami pod obstawą milicji żyd. udadzą się na miejsce do zakładu czyszczenia miasta.

Jak zwykle Judenrat idąc po linii najmniejszego oporu stawia do dyspozycji swoich urzędników, aczkolwiek mógłby znaleźć inne wyjście. Ściągnięcie z ulic czy to z domów należącej ilości robotników do śniegu, czy to zwerbować stałą kadrę bezrobotnych do pracy przy śniegu.

Judenrat by się upewnić ażeby nikt, a raczej większość urzędników nie zwiąka, właściwie zaś, by mieć tę pewność, że wszyscy jak jeden mąż stawiają się na apel zarządu /pomysł napewno Hofstadtera / wszyscy obecni urzędnicy mają złożyć swoje legitymacje na ręce swoich kierowników, nieobecnych należy zawiadomić, legitymacje oddaje się do biura personalnego.

Sporządzono dwie listy, listę obecnych, którzy złożyli legitymacje i listę niezłożonych.

O 7 - ej wieczorem należy odczytać listę urzędników nieobecnych uchylających się i podać do prezydium z wnioskiem o zwolnienie danych kandydatów z pracy, za wyjątkiem chronicznie chorych.

W niektórych biurach w porozumieniu z kierownikiem urzędnicy solidarnie, pod słowem zobowiązali się, że miast przesiedzieć całą noc w biurze, przyjdą nazajutrz około 7.30.

My natomiast musieli stawić się o 7 - ej wieczorem poczym pozwolono tylko mieszkającym w pobliżu Bernsteina pójść do domu się wyspać z tem, że o 6 - ej rano mają się stawić już w biurze.

W sobotę grupami po 15 osób ruszyliśmy na ul. Marcina. Tamże zebrały się oddziały nie tylko od nas lecz i z instytucji niemieckich /Rohstoffverwaltung/ przekraczając ponad 3 tysiące dusz. Byli tacy starsi ludzie lub bogatsi, płacąc za zastępstwo 20 zł. Niektórym udało się zwać. Z naszego biura pracowało tylko 15 ludzi, reszta na miejscu, korzystając z przekroczonego kontyngentu, poprostu zwała.

Pracowaliśmy przy ul. Akademickiej do godz. 5 - ej pod nadzorem milicji żyd. i kilku ukraińskich milicjantów. W kilku miejscach niektórzy ukraińscy milicjanci kopali pracujących. Sam to widziałem przechodząc ulicą Arakowską.

Przechodzący wojskowi różnego pokroju i kalibru nie zwracali prawie że na nas uwagi, z wyjątkiem jakiegoś gestapowca, grubego niskiego wzrostu, który z krzykiem wezwał do siebie dozoruującego nas milicjanta żyd. besztając go dlaczego i po co nosi u boku pałkę gumową, jeśli nie używa jej, bo Żydzi nie pracują i źle pracują.

Była to godz. 1.15. Naturalnie nie obeszło się bez maleńkiego zbiegowiska, aczkolwiek przed jakimiś 15 minutami delegat w cywilu z zakładu oczyszczania miasta zapisał nasze brygady jako najlepiej pracujące.

Bez komentarzy. Jedna z ludzkich bestii oświnia się na tykach jako prawdziwy pasożyt, by z nudów móc później żerować na Żydach.

O godz. 2.30 zwolnikiem się pod pretekstem na 30 minut udałem się do mojego znajomego Mietka, gdzie zjadłem od 6 - ciu mie-

sięcy po raz pierwszy ludzki obiad /zupa, mięso, omlet, herbata, chleb/. Stamtąd wróciłem o 4.15 pracując do 5 - ej wieczorem.

17.II - 20.II

Akcja śniegu w toku. W związku z pracami dla oddziału gospodarczego i meldunkowymi i przygotowaniem do rejestracji rzemieślników, dwukrotnie zwolniono nas z pracy do śniegu.

Tu i ówdzie Niemcy łapali do robót. 20.II w prasie ukazało się ciekawe ogłoszenie dotyczące nie tylko aryjczyków lecz i Żydów. Rejestracja osób służby zdrowia do 15 marca. Nie zarejestrowani w terminie tracą prawo do wykonywania swojego zawodu.

21.II.

Rejestracja związków zarówno aryjskich jak i żydowskich. Rejestracją żydowskiego rzemiosła kieruje dystryktowa grupa rzemiosła przy pomocy dra Aschera, kierownika wydziału przemysłowego kedy Żyd. we Lwowie. Rejestracja rozpocznie się w dzień 28.II. Korzyści: zarejestrowani mają prawo zamieszkiwania przed mostem o ile mieszkają w dzielnicach aryjskich tamże. Prawo do ewentualnego korzystania z przydziałów aprowizacyjnych na równi z aryjożykami. Przydział surowców dla owych warsztatów pracy. Ochrona przed wysiedleniem.

21.II. Zakomunikowano nam, że urzędnicy gminy mają się stawić jak jeden mąż nazajutrz /22/ o 6 - ej rano na swych placówkach pracy jako rezerwa do śniegu. 22.II. zjawiliśmy się o 6 - 6.30, oczekiwaliśmy dalszych dyspozycji /niedziela/.

Dla starszych wypisano pilną pracę, reszta w oczekiwaniu wezwaniu do śniegu. Tymczasem minęła godzina 10 i zwolna ludziska zaczęli ułatwiać się, za wyjątkiem 15 - ki, która pomagała w biurze do 14 - ej.

Na niektórych ulicach milicja ukr. wykazywała Żydów z zagiętymi opaskami i z miejsca sztrafowali ich za rzekomo ciężkie przewinienie /zagięcie się opaski/ kwotą do 10 zł. Nowe źródło dochodów. Według zapodani zachodzą dość często takie sporadyczne wypadki nawet u mańkutów, o ile opaska spadła z ramienia do przedramienia.

Podaje kol. Gelerowa: wychodząc ze swoją koleżanką z domu do biura natknęła się na milicjanta ukr. który widząc jak opaska zleciała zażądał 12 zł. kary. Ta: dobrze, poproszę pokwitowanie, szybko, bo spieszę się do biura, aczkolwiek towarzyszka jej sprzeciwiła się temu, za co? Skonsternowany milicjant wpadł jak śliwka. Naturalnie nie będąc upoważnionym i nie mając kwitarjusza, przybrał nagle minę dżentelmena: no, więc tym razem daruję, bo pani jest moją sąsiadką.

23 - 25. II. Od kilku dni nie ciągną nas do pracy przy śniegu. Za nas muszą iść mieszkańcy Żydzi niepracujący dwa razy w miesiącu, lub bywają zwolnieni za opłatą 10 - 20 zł. Dziś 25 - go ukazała się odezwa oficjalna, wzywająca wszystkich Żydów bez względu na płeć, od lat 16-60 bez stałego zajęcia do pracy przy śniegu. Akcją tą kieruje milicja żyd. Arbeitsamt - gmina Arbeitsamt Webera. Zdarzają się nadal łapania Żydów przez Niemców do pracy. Dziś złapano urzędnika Tartakowera.